

Xavian został założony przez Roberta Barlettę w 1995 roku. Jakoś tego nie zauważyłem, bo były ciekawsze tematy.

A teraz marka coraz bardziej mi się podoba.

# Xavian

## Duetto



Xavian to firma czeska, ale jej założyciel jest Włochem. To ciekawe połączenie owocuje typowym dla Italii perfekcyjnym podejściem do stolarki i potencjałem kraju, który, podobnie jak Polska, intensywnie się rozwija. Oczywiście kryzys kryzysem, ale mam tu na myśli siłę roboczą. Obywatele młodszej części Unii pracują starannie i wydajniej. Nie jest to mój wymysł, ale wynik obserwacji poczynionych w trakcie wizyt u producentów.

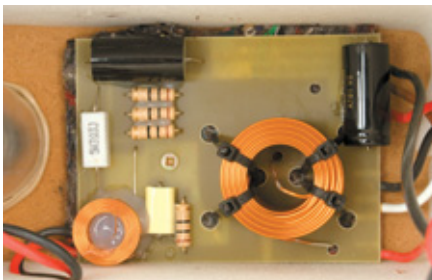
Xavian podkreśla, że wszystkie modele kolumn (nawet najtańsze) wykonuje się w Czechach. Wiem, że Chińczycy potrafią się przyłożyć do stolarki, kiedy się im dobrze zapłaci, ale patrząc na Duetto, przypominam sobie stare, dobre czasy.

### Budowa

Skrzynki są wykonane perfekcyjnie. Grube płyty MDF mają wewnętrzne wzmocnienia i są pokryte okleiną z naturalnego drewna. W tej cenie to niby nic nadzwyczajnego, ale warto zwrócić uwagę na znakomitą jakość forniru, która nie ustępuje takim specjalistom, jak Sonus Faber. Powiem więcej, ja wybrałbym Xavian, ponieważ bardziej odpowiada mi koncepcja prostej konstrukcji, wykorzystującej sprawdzone od dziesięcioleci rozwiązania. Proporcje obudów są klasyczne, podobnie jak ich kształty. Duetto są pozbawione zaokrągleń. To

kanciaste prostopadłości, wyglądające tak samo, jak przed kilkunastoma laty znakomita większość kolumn wysokiej klasy. Nie znajdziecie w nich żadnych oznak nowoczesności. Dla mnie to klasyka smaku, podobnie jak opisywany po sąsiedzku Sendor. Widziałem już wiele wzorniczych fajwerków i wiem, że jedyne, co się nie starzeje, to elegancka prostota.

Ozdobę stanowią podstawy, także wykonane z dokładnością budzącą uznanie. Kanapkowa struktura (trzy warstwy MDF-u rozdzielone dwoma płytami aluminium) pomaga tłumić niepożądane drgania. To równie ważna funkcja, jak stabilizacja kolumn na miękkim podłożu. Boki są ścięte równiutko jak laserem. Cokoły kontaktują się z podłogą za pośrednictwem błyszczących metalowych kołców. Na nich kolumny prezentują się jeszcze lepiej.



### Cewki powietrzne i porządne okablowanie.

Dwa tunele bas-refleksu dmuchają do tyłu. Mają niewielką średnicę i nie są to zwykłe otwory w obudowie ani plastikowe wytłoczki. Rury wytoczono z aluminium. Pomiędzy nimi znajduje się para solidnych gniazd, wystających wprost z obudowy. Przechodzą jedynie przez płat skóry, czyli oryginalną tabliczkę znamionową.

Dwuipółdrożny układ oparto na przetwornikach Vify (Vifa-Peerless). Miękka, tekstylna kopułka PX25SG ma całowążną nasączoną membranę z szerokim zawieszeniem i radzi sobie z pasmem do 40 kHz. Nisko-średniotonowe PL12WJ (Premium Line) wyposażono w membrany z powlekanego papieru, odlewane z metalu kosze i solidne magnesy. Mocowanie odbywa się za pośrednictwem śrub, wkręcanych w metalowe tuleje. Dwa górne przetworniki zachodzą na siebie. Zbliżenie ich osi ma na celu uzyskanie lepszych efektów przestrzennych, a wysunięcie nisko-średniotonowca przed kopułkę – wyrównanie fazy. Ten duet zachowuje się jak monitor; pracuje zresztą w osobnej komorze akustycznej. Przegroda znajduje się tuż pod koszem górnego stożka z nakładką przeciwpylową.

Wewnętrzne okablowanie pochodzi od Supry. Zwrotnica jest bardzo prosta i mieści się na jednej płytce drukowanej. Nie oszczędzono na elementach. Wśród nielicznych

znalazły się cewki powietrzne i kondensatory polipropylenowe. Pasma podzielono przy 3 kHz. Dolny głośnik wspomaga reprodukcję basu od 500 Hz w dół.

### Wrażenia odsłuchowe

Kiedy w odtwarzaczu wylądowała płyta „3121” Prince’a, musiałem sobie od razu zrobić przerwę i podłączyć inne kolumny, chociaż na chwilę. Potem wróciłem do Xavianów z przekonaniem, że już wiedziałbym, jak zainwestować 6000 zł.

Przeprowadzając testy, słucham zwykle analitycznie i zastanawiam się nad poszczególnymi aspektami brzmienia. Zdarzają się jednak przypadki, w których jestem „kupiony” po pierwszej minucie.

Z głośników popłynął otwarty dźwięk, który bez trudu wypełnił pokój. W kwestii przejrzystości trudno tutaj cokolwiek do-

charakteryzują nośność i swoboda. Z kolei trąbka Randy Breckera nie kluje w uszy, a jednocześnie słyhać szczegóły artykulacji. Fortepian ma trochę powiększone rozmiary i solidne oparcie w basie. Jeżeli chodzi o sam charakter dźwięku, nasuwają się skojarzenia ze Spendorem A5. Tak samo czuć koncentrację na emocjach w przekazie. Xaviany są odrobinę jaśniejsze i grają obszerniej. Z kolei Spendory pokazują jeszcze większą kulturę, chociaż do muzyczności Duetto trudno mieć zastrzeżenia. Dopiero porównanie z wybitnymi konstrukcjami pokazuje, że można się posunąć o włos dalej.

Podobnie jak w przypadku A5, bas jest dosyć charakterystyczny. To chyba specyfika konstrukcji – postawiono na miękkość, sprężystość i wypełnienie pasma ciepłem, które po-

Vifa Premium Line.



dać. Każdy szczegół był łatwy do wyłowienia, podany na tacy, a jednocześnie odbywało się to swobodnie – bez konieczności eksponowania góry i akcentowania grup instrumentalnych. Co istotne, najwięcej szczegółów znalazłem w średnicy pasma. Dzięki temu głównym bohaterem „Incense and Candles” stawały się wokale. Elektroniczne przetwarzanie głosu zostało pokazane jak przez lupę. Wrażenie potęgowała przestrzeń. To kolejny model czeskiej firmy, który nasuwa mi skojarzenia z Audio Physikiem. Kolumny potrafią tak samo zniknąć z pokoju i rozsunąć jego ściany, a na scenie przez cały czas panuje porządek.

W muzyce akustycznej instrumenty zbliżają się do wrażeń na żywo. Dominuje przejrzystość, połączona z lekkością i ciepłem. Dźwięk jest plastyczny i realistyczny. Obserwacja instrumentów perkusyjnych daje mnóstwo przyjemności. Wysokie tony

chodzi głównie z niskich częstotliwości. Natomiast nie należy się spodziewać perfekcyjnej kontroli wybrzmień i natychmiastowego ataku. Czeskie kolumny stawiają raczej na przyjemny i relaksujący charakter dołu, podkreślony miłymi pomrukami zaskakująco niskich zakresów. I tym się różnią od Tempo VI. Gdyby miały jeszcze ten drive, Niemcy mogliby stracić spokojny sen. Ale nie należy zapominać, że Duetto są dwa razy tańsze.

### Konkluzja

Szczerze i gorąco polecam Xaviany. W swojej cenie są prawdziwą okazją. Daję osobistą rekomendację.

### Xavian Duetto

Dystrybucja: Moje Audio  
Cena: 6200 zł

#### Dane techniczne

Liczba dróg/głośn.:	2,5/3
Skuteczność:	87 dB
Impedancja:	6 omów
Pasma przenoszenia:	50 Hz – 40 kHz
Rekomendowana moc wzmacniacza:	40-200 W
Wymiary (w/s/g):	91/18/25 cm
Masa:	20 kg

#### Ocena

Neutralność:	●●●●●
Dynamika:	●●●●○
Stereofonia:	●●●●●
Przejrzystość:	●●●●●
Muzykalność:	●●●●●
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●●

### Gniazda wystają wprost ze skrzynki. Skórzana „tabliczka znamionowa”.

